

Strefa, Jest nam I

1.

Zimne miejskie dni, je wyłącza
Załączam na pilocie cyfrę jeden - to ogród Eden
Dużo zieleni, nie ma deszczu, jesieni
Tylko blaski słońca, które prażą, entuzjazmem darzą
Po lewej skaliste góry, wymazane z pamięci miejskie mury
A patrz na prawo - wodospad, świat bez wad
Błękitna woda niosąca relaks!
Umyłem twarz, by móc zmyć brudy mego świata.

Jest mi lżej!

Chcę iść ścieżką życia do tego miejsca, w którym jest wszystko idealne jak miasto realne.
Idąc plażą promienie rażą w oczy, fala w skałę tłoczy rzeźby ekstremalne
Wyjątkowo słonecznie, jest mi ciepło w pełnym słowa znaczeniu - piekło!
Trzęsąc drzewa wiatr powiewa, chłodzi me ciało, czuję się tak jakby czegoś brakowało
Na myśl przysiadła nie błada tylko pełna, ciepła, cicha
Mieć ciemną kobietę, wyrzucam marzenie do fontanny jak złotą monetę, jak złotą monetę...

Ref:

Jest nam lżej, heeej

Jest nam lżej, heeej, gdy jest ciepło, łoooo

2.

Wiatr szaleje z północnej strony, wieje
Mam nadzieję że to się skończy i połączy błękit światłem naszym tłem
Szaleństwo z odrobiną szczęścia, pokój z bałaganem, niepościelone łóżce - pomóż Boże!
Deszcz ze śniegiem, do sklepu pokonać drogę biegiem
Formalność którą trzeba wykonać przed elektronicznym światem...

Słońce rzuca promienie, lato ukazuje dary
Z rozgrzanego asfaltu unoszą się opary
Zimne dni w zapomnieniu jak i szare wieczory
Teraz - do późnej pory zachowane są kolory
Późne pory - taras, rozżarzone grille
Damy smukłe w strojach jak motyle
Na niebie błękit - widząc kształty, patrząc w chmury
Pomiędzy osiedlami wyrastają góry
Całe dni poza domem - o tak się relaksuję!
Pozytywny wzrok z oczu emanuje
Słoneczna panorama, zieleń poprzeplatana
Muzyka z samochodu głośno odpalana
Jest dobrze (jest dobrze), gdy za oknem sucho
Dźwięki wiosennych chwil wpadające w ucho
Wreszcie skóra oddycha i oczy w kolorach
Wreszcie jest ciepło nawet o późnych porach
A my to lubimy, a my to lubimy...

Ref:

Jest nam lżej, heeej

Jest nam lżej, heeej, gdy jest ciepło, łoooo

3.

Rzucam słowem pod wiatr, a ono do mnie wraca
Niekiedy zdanie w innym sensie powraca
Czy ten numer nazwiesz hitem na letnie dni
Napewno powiesz mi - że jest lepiej niż gorzej
Gdy jest cieplej na dworze
Wszystko odbieram w kolorze, nadaję na stacje
Przebieram krajobrazy w letnie kreacje
Przebieram krajobrazy w letnie kreacje

Zdecydowanie brunetka - dla mnie naj, naj!
Jest maj, miłości raj no daj
Raj kobiet się roi, lecz ta wymarzona stoi tam
Jest ubrana w koszuleczkę i przewiewną spódnicę
Bezprawne ulice, podchodząc do niej jest mi lżej
Nigdy się nie starzej, noc o której śnię
Jest zdobiona gwiazdami, a nad nami księżyc i bezchmurne niebo
Wpatrując się w szumiące wody, nocne gody

Zaczynam tulić, gładzić skórę
I pocałunkiem budzę się przed ekranem nad ranem
Przed ekranem nad ranem...
Ref:
Jest nam lżej, heeej
Jest nam lżej, heeej, gdy jest ciepło, łoooo